

Mokrej maseczki i wesołego ołaboga

5 kwietnia 2021



To kolejne święta po Bożym Narodzeniu, kiedy mamy zostać w domach i to w ograniczonym kręgu rodzinnym. Jedni twierdzą, że mają naprawdę dość tej sytuacji, inni najwyraźniej już się przyzwyczaili, ale nie do zakwestionowania jest fakt, że bezpieczeństwo i strach stały się nowymi symbolami kultu naszej cywilizacji. Dla bezpieczeństwa i ze strachu wielu ludzi gotowych jest nie tylko rezygnować z podstawowych wolności, ale wyrzeka się nawet własnych wartości. Powinniśmy sobie to uświadomić przy okazji świąt Wielkiej Nocy, kiedy nadarza się czas na refleksję i zastanowić się nad tym, co naprawdę jest wartością życia. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że powrotu do przeszłości nie ma. Nikt nie dysponuje wehikułem czasu, który przeniósłby nas do chwili, kiedy żyliśmy w pełnej beztrosce. To jak mocno ostatni rok wpłynął na cały świat pozostawi w nas trwałe doświadczenie, przez które będziemy postrzegać i interpretować wiele przyszłych wydarzeń. Pod tym względem nasze życie zmieniło się bezpowrotnie, dlatego tym bardziej powinniśmy sobie przypomnieć na czym nam wcześniej naprawdę zależało i starać się za wszelką cenę wrócić na tę drogę, wyzbywając się strachu, którym karmiono nas przez ostatnich kilkanaście miesięcy. Tylko w ten sposób możemy przywrócić upragnioną normalność.